

Sygn. akt IV KK 694/19

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 stycznia 2020 r.,
sprawy **M. B.**
skazanej z art. 286 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 17 maja 2019 r., sygn. akt XXIII Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
w B.
z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt VIII K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazaną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanej M. B. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, tj. takim, który przemawiał za jej oddaleniem na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k., zasadność kasacji jest oceniana z punktu widzenia skutecznego wykazania wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. albo naruszenia prawa i to o charakterze rażącym oraz przedstawienia przekonujących argumentów, że to uchybienie wywarło istotny wpływ na treść wyroku. Oba te warunki, tj. rażące naruszenie prawa i istotny wpływ

na treść wyroku, muszą wystąpić łącznie, a brak jednego z nich determinuje uznanie kasacji za całkowicie bezzasadną.

Taka właśnie sytuacja wystąpiła w przedmiotowej sprawie. Podstawowym zarzutem podnoszonym przez obrońcę M. B. była teza sformułowana na wstępie kasacji wyrażająca przekonanie, że w toku procesu doszło do naruszenia art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k.

Miało ono polegać na przeprowadzeniu rozprawy w dniu 15 stycznia 2018 r. przez Sąd I instancji, pomimo wniosku obrońcy oskarżonej o odroczenie rozprawy, podczas gdy niestawiennictwo oskarżonej nastąpiło z przyczyn usprawiedliwionych jej zatrzymaniem i zastosowaniem tymczasowego aresztowania w innej sprawie. Takie postąpienie sądu *meriti*, w sytuacji usprawiedliwionej nieobecności oskarżonej – zdaniem autora kasacji – rażąco naruszyło prawo oskarżonej do osobistego realizowania obrony i uczestniczenia w rozprawie na każdym jej etapie oraz obecności przy czynnościach dowodowych. Już taka konstrukcja zarzutu wskazuje na jego oczywistą wadliwość, gdyż sprowadza się do powtórzenia takiego samego zarzutu stawianego w apelacji i rozpoznanego przez sąd odwoławczy.

Oczywiście, w kasacji dopuszczalne jest odwoływanie się do zagadnień, które już były przedmiotem skargi apelacyjnej, ale warunkiem skuteczności takiego działania jest po pierwsze podniesienie zarzutu braku rozpoznania apelacji w tej właśnie części przez sąd odwoławczy (tj. naruszenia art. 433 § 2 k.p.k.) albo wyrażenie przy jej rozpoznawaniu błędnego poglądu, czego w tej sprawie w ogóle nie uczyniono. Przy zrealizowaniu tego pierwszego warunku, niezbędne jest także wykazanie, że takie postąpienie sądu odwoławczego wywarło istotny wpływ na treść jego rozstrzygnięcia.

Tymczasem, w realiach tej sprawy – nawet gdyby przyjąć, że brak wskazania prawidłowej podstawy prawnej nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez podmiot fachowy – nie jest brakiem wykluczającym skuteczność kasacji – i tak nie można byłoby zgodzić się z wyrażonymi tam poglądami. Niewątpliwie Sąd Okręgowy w K. szczegółowo ustosunkował się do zagadnienia związanego z kwestią nieobecności osk. M. B. na rozprawie przed Sądem Rejonowym w B. w dniu 15 stycznia 2018 r. i przedstawił swoją ocenę prawną tej sytuacji. Zauważyć

przy tym trzeba, że obecność oskarżonej w istniejących warunkach nie była obowiązkowa, zatem brak uwzględnienia wniosku jej obrońcy o odroczenie rozprawy można było rozpatrywać jedynie w płaszczyźnie pozbawienia osk. M. B. możliwości realizacji uprawnień wynikających z treści art. 6 k.p.k. i art. 374 § 1 k.p.k. Uwzględniając natomiast obecny stan normatywny, nie wchodziła zatem w grę sytuacja przewidziana w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. stanowiąca bezwzględną przyczynę uchylenia orzeczenia.

Niewątpliwie trzeba zgodzić się ze skarżącym, że co do zasady obecność oskarżonego na rozprawie jest jego istotnym uprawnieniem, które umożliwia mu realizację tak podstawowego prawa w procesie karnym, jakim jest udział w czynnościach i osobiste wykonywanie obrony. Stąd też wszelkie ograniczenia w korzystaniu z tego uprawnienia muszą być skrupulatnie i wnikliwie analizowane. Można też podzielić pogląd, że stosunkowo krótki okres dzielący datę pozbawienia wolności osk. M. B. w innej sprawie od daty pierwszej rozprawy w niniejszym postępowaniu, tj. od dnia 15 stycznia 2018 r., mógłby stanowić przesłankę do uznania jej niestawiennictwa w Sądzie Rejonowym w B. – za usprawiedliwione, co rzeczywiście powinno prowadzić do odstąpienia od czynności. Zauważyć jednak przy tym trzeba, że ustawodawca obecnie uznał za dopuszczalne prowadzenie postępowania dowodowego nawet sytuacjach, gdy oskarżony lub jego obrońca nie stawili się na rozprawę należycie usprawiedliwiwszy swe niestawiennictwo (por. art. 378a § 1 k.p.k. dodany przez art. 1 pkt 57 ustawy z 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego). Skoro jednak już na gruncie poprzednio obowiązującego stanu prawnego naruszenie uprawnień oskarżonej w tym zakresie mogło stanowić jedynie względną przyczynę uchylenia orzeczenia, to należy badać, czy w ogóle wystąpiła możliwość wywarcia wpływu takiego uchybienia na treść rozstrzygnięcia. Przy czym nie chodzi tu o wpływ abstrakcyjny, ale uwzględniający realne uwarunkowania związane z konkretną sprawą i znaczeniem czynności przeprowadzonych pod nieobecność oskarżonej. Do tego nawiązywały m.in. uwagi zamieszczone w motywach wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 r. IV KS 4/19. Łatwo bowiem spostrzec, że czynności jakie przeprowadzono w dniu 15 stycznia 2018 r. na rozprawie przed Sądem Rejonowym w B. w sprawie osk. M. B. ograniczyły się do odczytania aktu oskarżenia i ujawnienia wyjaśnień złożonych

przez w/w oskarżoną i współoskarżonego P. P. , a następnie zarządzono przerwę. Na kolejnej rozprawie w dniu 9 lutego 2018 r. oskarżona oświadczyła, że nie ma nic do dodania do swoich wyjaśnień , które zostały odczytane na pierwszej rozprawie. Nie chciała też składać dodatkowych wyjaśnień i oświadczeń. W tych warunkach nie sposób zasadnie twierdzić, że nieobecność oskarżonej na pierwszym terminie rozprawy przed Sądem Rejonowym w B. w dniu 15 stycznia 2018 r. przy odczytywaniu jej wyjaśnień, w taki sposób uniemożliwiła jej prowadzenie obrony, iż wywarło to wpływ na treść późniejszego rozstrzygnięcia tego Sądu, gdy w rzeczywistości mając możliwość odniesienia się do treści swoich wyjaśnień, a więc podjęcia osobistej obrony – nie chciała skorzystać z tej sposobności.

Zarzut odnoszący się do tej materii okazał się zatem chybiony w sposób oczywisty.

Jako bezzasadne w stopniu także oczywistym należało ocenić dywagacje skarżącego dotyczące rzekomego braku wykonania wytycznych Sądu Najwyższego zawartych w powołanym wyżej wyroku IV KS 4/19 odnoszących się do odczytania zeznań św. G. S. . Informacje o pobycie tego świadka poza granicami Polski, na które powoływały się Sądy obu instancji w tej sprawie, zostały pozytywnie zweryfikowane dokumentami znajdującymi się w aktach (m.in. potwierdzenie zgonu świadka w dniu 21 marca 2018 r. na terenie Niemiec – k. 984). Skorzystanie przez Sąd Rejonowy w B. z możliwości wynikających z treści art. 391 § 1 i 2 k.p.k., było zatem konieczne i w pełni uzasadnione.

Podobnie należy odnieść się do kwestii związanych z wytycznymi dotyczącymi skonfrontowania osk. M. B. z osk. P. P. Skoro organy ścigania nie zdołały ująć tego oskarżonego na podstawie wystawionych listów gończych, a skarżący wyraża przekonanie, że sąd odwoławczy powinien doprowadzić do jego przesłuchania na rozprawie, to należało przedstawić propozycję konkretnego działania sądu, które pozwoliłyby ten cel osiągnąć. Bez tego - twierdzenie, że z rażącym naruszeniem prawa nie wykonano wytycznych sformułowanych przez Sąd Najwyższy w tej sprawie przy rozpoznawaniu skargi na wyrok uchylający Sąd Okręgowy w K., nie ma wagi jakiegokolwiek argumentu. Nie odpowiada także rzeczywistości teza o braku wprowadzenia do materiału dowodowego relacji osk. P. P. składanych w toku procesu. Na rozprawie w dniu 15 stycznia 2018 r. (k. – 736)

Sąd Rejonowy wydał postanowienie o odczytaniu wcześniejszych wyjaśnień tego oskarżonego na podstawie art. 389 § 1 k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.